

Sygn. akt VIII C 1300/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2023 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą  
w W.

o zapłatę 7.305,33 zł

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.305,33 zł (siedem tysięcy trzysta pięć złotych i trzydzieści trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 marca 2019 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.683 zł (dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa kwotę 2.637,93 zł (dwa tysiące sześćset trzydzieści siedem złotych i dziewięćdziesiąt trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 1300/19

## UZASADNIENIE

W dniu 20 sierpnia 2019 roku powód D. S., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zasądzenie kwoty 4.821,60 zł tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego oraz kwoty 2.483,73 zł tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu, obie kwoty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 marca 2019 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniesiono, że pod koniec grudnia 2018 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód marki F. należący do M. D.. Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. W związku ze zdarzeniem poszkodowana zleciła naprawę pojazdu powodowi oraz wynajęła od niego auto zastępcze, a także przeniosła na niego wierzytelność z w/w tytułu. Najem pojazdu trwał 51 dni za stawkę dobową 120 zł netto. Okres najmu wynikał z oczekiwania na decyzję ubezpieczyciela o przyjęciu odpowiedzialności za szkodę, czasookresu naprawy, w tym oczekiwania na części zamienne. Koszt związany z wynajmem wyniósł 7.527,60 zł, a pozwany pokrył go do kwoty 2.706 zł weryfikując stawkę do 110 zł netto, a czas najmu do 20 dni. Na okoliczność kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu pełnomocnik wskazał, że wyniosły one 17.139,66 zł, a ubezpieczyciel wypłacił z ich tytułu sumę 14.655,93 zł. **(pozew k. 5-9)**

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany wyjaśnił, że z tytułu kosztów naprawy na rzecz powoda została wypłacona kwota 15.018,82 zł. Wartość ta została ustalona szacunkowo z wykorzystaniem systemów eksperckich, w oparciu o zgromadzoną dokumentację dotyczącą uszkodzeń pojazdu i uwzględnia technologię naprawy określoną przez producenta pojazdu. Przyznane świadczenie pieniężne zapewnia możliwość przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Wskazał, że poszkodowanej była proponowana możliwość wykonania naprawy w warsztacie sieci naprawczej (...), z której nie skorzystała, a tym samym przyczyniła się do zwiększenia rozmiarów szkody. Podniósł, że wydatki poniesione przez poszkodowanego, a przekraczające koszty naprawy zaproponowanej przez ubezpieczyciela nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym i nie można ich uznać za ekonomicznie uzasadnione i celowe. Odnosząc się do kosztów najmu pełnomocnik podniósł z kolei, że uznany przez pozwanego okres 20 dni obejmował czas dokonania wszystkich czynności zmierzających do naprawienia szkody i przywrócenia pojazdu do użytku, a czas ponad ten okres ma charakter nadmiernie wydłużony. **(odpowieź na pozew k. 27-33)**

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik powoda uzupełniająco wyjaśnił, że w toku postępowania likwidacyjnego M. D. wypłacono: w dniu 25.01.2019 kwotę 267,57 zł, w dniu 31.01.2019 kwotę 95,52 zł oraz w dniu 12 marca 2019 kwotę 738,38 zł (kwota ta została następnie zwrócona (...) i przekazana powodowi), przy czym dwie pierwsze wypłaty miały miejsce pomimo upoważnienia powoda do obioru kwot, które pozwany otrzymał w dniu 21 stycznia 2019 roku. Ponadto podniósł, że pozwany w odpowiedzi na pozew nie kwestionuje dobowej stawki najmu, a spór między stronami dotyczy ilości dni najmu. Pełnomocnik pozwanego wskazał z kolei, że upoważnienie dla powoda do wypłaty odszkodowania wpłynęło do (...) w dniu 29 stycznia 2019 roku. Dodał, że kwoty 267,57 zł i 95,52 zł nie zostały zwrócone przez poszkodowaną. **(protokół rozprawy k. 249-250, k. 273-275, pismo procesowe k. 263, k. 265)**

#### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 28 grudnia 2018 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki F. (...) o nr rej. (...) będący własnością M. D..

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. **(okoliczności bezsporne)**

Tego samego dnia zaistniała szkoda została zgłoszona pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. W zgłoszeniu szkody wskazano, że przedmiotowy pojazd nie nadaje się do jazdy, że znajduje się już w warsztacie. Po przyjęciu zgłoszenia pozwany przesłał poszkodowanej informację na temat najmu pojazdu zastępczego. W jej treści wyjaśnił, że uzna koszty wynajmu pojazdu podobnej klasy, co uszkodzony za okres, w którym poszkodowany nie może korzystać ze swojego samochodu. Dla klasy (...) dobowy stawka za najem została ustalona na 110 zł i 130 zł netto w zależności od okresu najmu. **(z akt szkody: podsumowanie zgłoszenia szkody, informacja na temat najmu pojazdu zastępczego; okoliczności bezsporne)**

Początkowo poszkodowana przekazała auto do naprawy koledze powoda, u którego odbyły się pierwsze oględziny. W sporządzonym po ich dokonaniu kosztorysie pozwany nie ujął wszystkich uszkodzonych elementów w postaci błotnika przedniego prawego, wzmocnienia czołowego i kierownicy powietrza. Po otrzymaniu kosztorysu w/w osoba zrezygnowała z naprawy i zaproponowała jej wykonanie powodowi. W dniu 21 stycznia 2019 roku powód odebrał samochód F. i wstawił do swojego warsztatu. Jednocześnie wynajął poszkodowanej samochód zastępczy marki D. D. za stawkę dobową 120 zł netto.

W tej samej dacie M. D. upoważniła powoda do prowadzenia wszystkich spraw związanych z naprawieniem szkody, dochodzenia wszystkich innych roszczeń mających związek z tą szkodą, odbierania wszelkich przyznanych kwot pieniężnych (bez wyjątku), co będzie miało związek z naprawieniem szkody i jej skutków. Jednocześnie upoważniła powoda do podejmowania wszelkich działań związanych z przywróceniem stanu technicznego pojazdu do stanu sprzed szkody, decydowania o sposobie jej rozliczenia, zgłaszania szkody, zlecenia oględzin, dochodzenia roszczeń z tytułu zaniżenia odszkodowania. Wreszcie oświadczyła, że akceptuje przedstawione jej warunki naprawy, stosowane normy, stawki za rbg, technologię, warunki gwarancji i wnosi o ich uznanie przy rozliczeniu szkody. Tego samego dnia poszkodowana wystawiła powodowi pełnomocnictwo do prowadzenia wszelkich spraw związanych z likwidacją szkody, załatwiania formalności powiązanych ze szkodą na pojeździe w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 28 grudnia 2018 roku oraz reprezentowania jej przed ubezpieczycielem sprawcy.

Dzień później powód przesłał na pocztę email pozwanego dokumentację do bezgotówkowego rozliczenia szkody na pojeździe F. (tj. pełnomocnictwo, o którym mowa wyżej) wraz z prośbą o dodatkowe oględziny. W dniu 28 stycznia 2019 roku powód otrzymał drugi kosztorys, który również był niekompletny. Zadzwoił wówczas do rzeczoznawcy i następnego dnia otrzymał kolejny kosztorys, tym razem uwzględniający wymianę błotnika, ale bez pozostałych elementów. Ponownie skontaktował się więc z rzeczoznawcą w tej sprawie. Równoległe sam zlecił wykonanie kalkulacji, którą następnie przesłał pozwanemu. (...) sporządziło kolejny kosztorys, na gruncie którego nie wyraziło zgody na wycięcie przedniej szyby czołowej na potrzeby lakierowania słupka A prawego. W kolejnych dniach powód ponownie kontaktował się z rzeczoznawcą pozwanego w sprawie pominiętych elementów i operacji naprawczych. W dniu 11 lutego 2019 roku otrzymał informację o odmowie udzielenia zgody na wycięcie szyby przedniej, ubezpieczyciel nie odniósł się natomiast do kwestii wzmocnienia czołowego i kierownicy powietrza.

W dniu 16 lutego 2019 roku powód złożył zamówienie na części zamienne, które odebrał 27 lutego 2019 roku. Okazało się wówczas, że dostarczony reflektor nie pasuje do przedmiotowego pojazdu – element uszkodzony nie występował już w sprzedaży i został zastąpiony inną częścią, która nie posiadała świateł L.

w zderzaku. Po podłączeniu reflektora okazało się, że nie świeci on prawidłowo, wobec czego konieczne było przerobienie instalacji elektrycznej, co powód zlecił fachowcowi. Jednocześnie rozpoczął on naprawę blacharsko-lakierniczą i złożył pojazd do stanu, gdy trzeba było zamontować przedni pas i kierownicę powietrza. Wówczas zadzwonił do pozwanego celem poinformowania go, że dalsze prace nie są możliwe, ponieważ pas przedni nie pozwala na zamontowanie reflektora. Ubezpieczyciel poprosił o wykonanie w tym zakresie dokumentacji fotograficznej i jej przesłanie. Powód spełnił tę prośbę, po czym otrzymał zgodę na zakup pasa przedniego i kierownicy powietrza. Tego samego dnia powód złożył zamówienie na te części, które odebrał w dniu 12 marca 2019 roku. Następnego dnia dokończył prace naprawcze i wydał pojazd poszkodowanej.

W trakcie procesu naprawczego z uwagi na bezgotówkowy sposób rozliczenia szkody powód oczekiwał na akceptację kosztorysu przez (...)

i etapami posługiwał się wyłącznie częściami, które zostały zaakceptowane. Ostatecznie pozwany uznał wszystkie części za wyjątkiem listwy szyby przedniej oraz roboczo godzin za demontaż i montaż szyby przedniej. **(dowód z przesłuchania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 3 sierpnia 2022 roku i z dnia 17 lutego 2023 roku, cesja praw k. 13, pełnomocnictwo k. 16, zamówienie k. 130, k. 132, k. 133, pismo k. 131, z akt szkody: korespondencja email, szczegóły kontaktu; okoliczności bezsporne)**

Decyzją z dnia 25 stycznia 2019 roku pozwany poinformował poszkodowaną o wypłacie odszkodowania w wysokości 267,57 zł, natomiast decyzją z dnia 30 stycznia 2019 roku o przekazaniu do wypłaty kwoty 92,52 zł. Obie te kwoty zostały przelane na rachunek bankowy poszkodowanej pomimo, że w dacie realizacji tych przelewów pozwany dysponował już pełnomocnictwem wystawionym przez poszkodowaną dla powoda. Także w dniu 30 stycznia 2019 roku pozwany przelał na rzecz powoda kwotę 3.945 zł. **(potwierdzenie przelewu k. 19, z akt szkody: decyzje ubezpieczeniowe; okoliczności bezsporne)**

W dniu 13 marca 2019 roku powód wystawił:

- fakturę nr (...) z tytułu naprawy samochodu F. opiewającą na kwotę 17.139,66 zł brutto,

- fakturę nr (...) z tytułu wynajmu auta przez okres 51 dni za stawkę 120 zł netto, opiewającą na kwotę 7.527,60 zł brutto. **(faktura k. 14, k. 15, okoliczności bezsporne)**

Decyzją z dnia 1 kwietnia 2019 roku pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 2.706 zł za najem pojazdu zastępczego. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że uznał okres 20 dni najmu obejmujący: 3 dni (...), 1 dzień oczekiwania na części, 14 dni na uzgodnienie kosztów naprawy, 2 dni wolne od pracy, a także zweryfikował stawkę najmu do kwoty 110 zł netto, za którą proponował zorganizowanie wynajmu pojazdu.

W dniu 2 kwietnia 2019 roku na rzecz powoda została wypłacona kwota 9.971,55 zł, a dzień później kwoty 738,38 zł i 2.706 zł. Pierwotnie kwota 738,38 zł została przelana na konto poszkodowanej, a następnie przez nią zwrócona i przeznaczona do ponownej wypłaty, tym razem dla powoda. **(decyzja k. 17, potwierdzenie przelewu k. 18-19, k. 134, z akt szkody: notatka służbowa; okoliczności bezsporne)**

Koszt naprawy pojazdu F. (...) na częściach nowych i oryginalnych, stosując technologię naprawy jaka pozwoli przywrócić mu wszystkie funkcje techniczne i estetyczne (oraz udzielić gwarancji na taką naprawę) oraz stawkę za rbg w wysokości 110 zł netto, wynosi 17.469,41 zł brutto.

Demontaż szyby czołowej jest operacją technologiczną niezbędną do prawidłowego lakierowania słupka A prawego i zapobiega powstawaniu wad lakieru. **(pisemna opinia biegłego sądowego K. K. k. 218-233)**

Uszkodzony samochód marki F. (...) należy do segmentu (...) (klasa średnia), natomiast wynajęty samochód D. D. do segmentu H (kombi-vany). Dla rozliczenia gotówkowego rynkowa stawka najmu pojazdu zastępczego segmentu (...) mogła kształtować się na poziomie od 113 zł do 178 zł netto. Przy płatności bezgotówkowej stawka ta wynosiłaby od 146,34 zł do 400 zł netto.

Uzasadniony czasem technologicznym okres najmu winien wynosić 17 dni. **(pisemna opinia biegłego sądowego G. P. k. 71-97)**

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwot dochodzonych pozwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania powoda, którego relacja była logiczna i spójna, korespondowała w odpowiednim zakresie z materiałem dowodowym i nie była podważana przez stronę przeciwną. Powód opisał przebieg procesu naprawczego samochodu F. podkreślając, że wszelkie prace wykonywał stosownie do postawy pozwanego, który etapami wyrażał zgody na poszczególne prace.

W odniesieniu do kosztów naprawy pojazdu Sąd oparł się na dowodzie

z opinii biegłego sądowego K. K.. Oceniając opinię Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia biegłego w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości

w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Jednocześnie opinia ta została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Oceniając opinię biegłego G. P. Sąd odmówił jej waloru wiarygodności w zakresie,

w jakim biegły wyliczył koszt naprawy pojazdu F., opinia ta pomijała bowiem operację w postaci wycięcia szyby czołowej na potrzeby lakierowania prawego słupka A, która to operacja miała technologiczny charakter

i warunkowała prawidłowe polakierowanie tego elementu. Jak wyjaśnił biegły K., pominięcie spornej operacji skutkowałoby powstaniem wady lakieru w postaci wyraźnej krawędzi lakieru przy lakierowaniu do taśmy maskującej, lub częściowym polakierowaniem nieprecyzyjnie oklejonych elementów. Biegły ten dodał, że wskazana przez niego krawędź lakieru jest podatna na podrywanie, co może rodzić odpowiedzialność gwarancyjną wykonawcy. Jednocześnie biegły przedstawił obszerną dokumentację fotograficzną, która ukazywała negatywne skutki wykonania lakierowania w sposób zaakceptowany przez pozwanego

i biegłego P.. W świetle tak wyrażonego i umotywowanego stanowiska Sąd uznał, że kalkulacja wykonana przez biegłego P. przewiduje zastosowanie w naprawie operacji, które nie są technologicznie uzasadnione, nie gwarantują prawidłowej naprawy, przez co nie przywracają stanu poprzedniego. Opinia G. P. okazała się natomiast przydatna w odniesieniu do ustalenia rynkowych stawek za wynajem pojazdów segmentu (...) oraz klasyfikacji uszkodzonego i wynajętego pojazdu. Biegły wypowiedział się ponadto na okoliczność uzasadnionego okresu najmu, w tej jednak części Sąd poczynił odmienne ustalenia (o czym szerzej poniżej), dotyczyły one bowiem kwestii prawnych i dla ich przyjęcia nie była konieczna wiedza specjalistyczna.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 28 grudnia 2018 roku, w wyniku którego samochód marki F. uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia drogowego doszło z

winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Zakładzie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.). Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że

w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). Wyjaśnienia wymaga ponadto, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia

12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego

w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypomniał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Godzi się ponadto przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. uchwała SN 7 sędziów z dnia

12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112; wyrok SN z dnia

25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przeliczeniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zwinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów

oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzą w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. Co relewantne, pozwany, który przeprowadzał oględziny pojazdu po zdarzeniu, nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby były w nim montowane jakiegokolwiek zamienniki. Powyższemu przeczy także opinia biegłego K.. Jednocześnie z opinii tej niezbiecie wynika, że li tylko użycie przy naprawie części oryginalnych z logo producenta pojazdu gwarantuje skuteczną naprawę pojazdu. Pozwany nie zaoferował także dowodów, które pozwoliłyby przyjąć, iż naprawa przy użyciu nowych części oryginalnych skutkować będzie wzrostem wartości przedmiotowego pojazdu pomimo, że zgodnie z cyt. uchwałą SN w sprawie III CZP 80/11, wyłącznie w przypadku wykazania przez ubezpieczyciela powyższego faktu odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (por. także wyrok z dnia 8 grudnia 2021 roku, I NSNc 78/21, L.). W orzecznictwie podnosi się również, że przywrócenie pojazdowi sprawności technicznej nie może być identyfikowane z przywróceniem pojazdu w pełni do stanu poprzedniego. Ponadto naprawa pojazdu z reguły nie powoduje, że odzyskuje on swoją pełną wartość handlową w stosunku do stanu sprzed wyrządzenia szkody. Nawet w przypadku kompleksowej naprawy w autoryzowanym zakładzie mechanicznym, zgodnie z technologią producenta, przy użyciu nowych, oryginalnych części pojazd naprawiany w realiach rynkowych, jest z reguły wart mniej niż pojazd, który nie uczestniczył w kolizji i nie podlegał procesowi naprawczemu (por. postanowienie SN z dnia 7 grudnia 2018 roku, III CZP 51/18, OSNC 2019/9/94). Sądowi nie są przy tym znane normy techniczne, które uzależniałyby zastosowanie w naprawie części niższej jakości lub używanych z uwagi na wiek pojazdu, czy też jego przebieg.

Uzasadniony koszt naprawy samochodu F. Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego K., który określił go na kwotę 17.469,41 zł brutto. Powód naprawił pojazd za kwotę 17.139,66 zł, a więc niższą, wobec czego koszt ten uznać należy za ekonomicznie uzasadniony. Przypomnienia wymaga, że powód przedłożył dokumenty potwierdzające zamówienie części zamiennych i ich koszt. Jednocześnie, o czym była mowa, ze względów technologicznych w naprawie należało uwzględnić czynność w postaci demontażu przedniej szyby. Z tytułu naprawy pojazdu pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 14.654,93 zł, dlatego też do dopłaty pozostawała kwota 2.484,73 zł, przy czym powód żądał sumy o 1 zł niższej. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, że brak było podstaw aby uznać, że pozwany z tytułu kosztów naprawy wypłacił osobie uprawnionej – powodowi 15.018,82 zł. Wprawdzie pozwany powołuje się na tę wartość w decyzji o przyznaniu odszkodowania to przypomnienia wymaga, że dopłaty w kwotach 267,57 zł i 95,52 zł zostały wykonane na rzecz poszkodowanej, nie zaś powoda. Miało to przy tym miejsce w dniach 25 i 31 stycznia 2019 roku, a więc już po tym jak pozwany otrzymał pełnomocnictwo od powoda uprawniające go do otrzymania odszkodowania (dokument ten powód przesłał w dniu 22 stycznia 2019 roku). Tym samym to z winy pozwanego dopłatę dostała nieupoważniona osoba – poszkodowana – i ewentualnie od niej może on żądać zwrotu nienależnego świadczenia.

Poza odszkodowaniem powód wystąpił o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego, które opiewały na kwotę 7.527,60 zł, zaś pozwany uznał je do kwoty 2.706 zł. Godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczyciela ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6),

akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. W orzecznictwie podnosi się ponadto, że okres najmu podlegający refundacji odpowiada okresowi koniecznemu i niezbędnemu do naprawy pojazdu (por. m.in. wyrok SN z dnia 5 listopada 2004 roku, II CK 494/03, L.). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia

8 września 2004 roku (IV CK 672/03, L.), szkodę majątkową stanowi dopiero utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia. Termin wydatków koniecznych oznacza zatem wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji gdyby mu szkodę nie wyrządzono. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia

15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6) wskazał z kolei, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu najmu pojazdu zastępczego zmierza do wyeliminowania negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia pojazdu i obejmuje rzeczywisty okres pozbawienia poszkodowanego możliwości korzystania ze swojego pojazdu. Odpowiedzialność ta nie ogranicza się do czasu technologicznej naprawy lecz obejmuje wszystkie obiektywne czynniki wpływające na proces naprawy np. możliwości organizacyjne warsztatu naprawczego, obłożenie zamówieniami, dni wolne od pracy, oczekiwanie na części, przekazanie pojazdu do naprawy i jego odbiór, czynności ubezpieczyciela w toku likwidacji szkody. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi, który w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku (XII Ga 811/16, L.) „zasadniczo uprawnienie do korzystania z pojazdu zastępczego przysługuje poszkodowanemu od pierwszego dnia wystąpienia szkody i trwa do czasu zakończenia naprawy lub wypłaty odszkodowania”. Podkreślić należy, że do momentu podjęcia przez ubezpieczyciela decyzji o sposobie likwidacji szkody

i wypłaty odszkodowania, poszkodowany nie ma obowiązku podejmowania kategoriycznych decyzji co do losów uszkodzonego pojazdu jak i „kredytowania”

z własnych środków pieniężnych kosztów ewentualnej naprawy, czy też zakupu nowego samochodu” (tak również SO w Łodzi w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku, XIII Ga 980/16, L.). Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy przypomnienia wymaga, że okres najmu był bezpośrednio powiązany

z czasem naprawy pojazdu marki F.. Ten zaś był uzależniony od działań pozwanego, który przez większą część postępowania likwidacyjnego odmawiał uznania wszystkich czynności naprawczych. W konsekwencji powód był zmuszony etapami wykonywać prace blacharsko-lakiernicze i ponawiać monity mające na celu uzyskanie od pozwanego zgody na wymianę wzmocnienia czołowego i kierownicy powietrza. Ostatecznie pozwany przystał na powyższe,

a powód zamówił brakujące części i niezwłocznie dokończył naprawę. Zdaniem Sądu oczywiste jest przy tym, że do momentu ostatecznej decyzji ubezpieczyciela dotyczącej akceptacji zakresu prac naprawczych poszkodowany nie jest w stanie zaplanować ewentualnych wydatków mających na celu usunięcie skutków zdarzenia szkodowego. Prowadzenie naprawy w tym czasie jest zatem całkowicie niecelowe, skoro warsztat naprawczy nie dysponuje wiedzą, jakie części powinien zamówić. Trudno przy tym wymagać od warsztatu – w tym przypadku od powoda, aby niejako „w ciemno” zamawiał części z nadzieją, że wydatek ten zostanie

w przyszłości pokryty przez ubezpieczyciela. Zwrócił na to uwagę sam powód akcentując, że z uwagi na bezgotówkowe rozliczenie szkody wykonywał naprawę wyłącznie w zakresie zaakceptowanym każdorazowo przez pozwanego. Dlatego też Sąd nie podzielił opinii biegłego P., który przyjął, że uzasadniony czas najmu wynosi 17 dni. Znamienne jest, że biegły ustala koniec najmu przed datą przesłania przez pozwanego 3-go kosztorysu i całkowicie ignoruje późniejszą korespondencję stron. Traci również z pola widzenia fakt, że ostateczny zakres naprawy zaakceptowany przez pozwanego, różnił się istotnie od tego, który wynikał z wcześniejszych kosztorysów sporządzonych przez (...). Wreszcie niezrozumiałym jest dlaczego zdaniem biegłego powód mógł rozpocząć naprawę po pierwszych oględzinach w sytuacji, w której nie były one wystarczające do właściwego zakwalifikowania elementów do naprawy/wymiany. Biegły wprawdzie odnotowuje fakt dokonania drugich oględzin, ale zdaje się całkowicie pomijać ich wpływ na proces



naprawczy. Innymi słowy biegły wylicza czas najmu całkowicie w oderwaniu od realiów przedmiotowej naprawy i przede wszystkim postawy pozwanego. To zaś właśnie ta postawa miała bezpośredni i największy wpływ na proces naprawy. Przecież gdyby pozwany od samego początku uznał wszystkie czynności naprawcze oraz zasadność wymiany błotnika, wzmocnienia czołowego i kierownicy powietrza, to powód naprawiłby pojazd szybciej. W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że wyliczenie biegłego nie jest prawidłowe. Odnosząc się do dobowej stawki za najem Sąd przyjął, że była ona między stronami niesporna, wyrażone przez pozwanego w toku procesu stanowisko daje bowiem podstawę do wniosku, że kwestionuje on wyłącznie czas trwania najmu. Jedynie zatem marginalnie zwrócić należy uwagę, że stawka 120 zł netto za dobę przyjęta przez powoda mieści się w granicach wyliczonych przez biegłego P. dla segmentu (...), a więc odpowiadającego segmentowi auta uszkodzonego. Jednocześnie w przesłanej przez pozwanego informacji na temat najmu pojazdu zastępczego brak było segmentu H, do którego biegły zakwalifikował wynajmowany samochód marki D.. Co oczywiście to pozwanego obciążała powinność wykazania (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że stawka 120 zł netto przyjęta przez powoda nie miała rynkowego charakteru, której to powinności pozwany nie sprostował. Finalnie wyjaśnienia wymaga, że pozwany dla segmentu (...) przewidywał stawki 110 zł i 130 zł netto zależnie od okresu najmu, co daje średnią stawkę w kwocie 120 zł netto, a więc odpowiadającą stawce powoda. Zdaniem Sądu rozgraniczenie wysokości stawki w zależności od długości najmu jest przy tym nieuprawnione, poszkodowany w zdarzeniu drogowym w momencie podpisywania umowy najmu nie jest bowiem w stanie określić czasu, przez który będzie zmuszony korzystać z samochodu zastępczego. Stąd też zastosowanie winny mieć stawki przewidziane dla 1-dniowe najmu. W konsekwencji, uwzględniając postawę pozwanego w toku likwidacji szkody, Sąd uznał, że poszkodowana była uprawniona wynajmować pojazd zastępczy przez okres 51 dni za stawkę dobową 120 zł netto, co czyniło roszczenie powoda z tego tytułu w pełni zasadnym.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.305,33 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 marca 2019 roku do dnia zapłaty.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). Godzi się ponadto przypomnieć, że zobowiązanie z tytułu odszkodowania ma charakter bezterminowy, przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje zaś w drodze wezwania wierzyciela skierowanego do dłużnika do spełnienia świadczenia. W niniejszej sprawie termin wymagalności roszczenia wynika z wystawionych przez powoda faktur.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.683 zł. Ponadto na podstawie art. 98 k.p.c.

w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa kwotę 2.637,93 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.